

POSTANOWIENIE

Dnia 27 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wojciech Sych

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 27 marca 2019 roku

sprawy **P. T., J. T. i M. M.**,

skazanych z art. 189a § 1 k.k., art. 203 k.k. i art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., w zw. z art. 12 k.k. i w zw. z art. 65 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionych przez obrońców tych skazanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 20 listopada 2017 roku (sygn. akt II AKa [...]),

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w K.

z dnia 8 lipca 2016 roku (sygn. akt VI K [...]),

1. oddała wszystkie kasacje jako oczywiście bezzasadne,

2. kosztami postępowania kasacyjnego obciąża skazanych, w tym skazanego M. M. obciąża nieuiszczoną opłatą od kasacji.

UZASADNIENIE

W kasacji od prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z 20 listopada 2017 roku (II AKa [...]) obrońca skazanego M. M. zarzucił:

- rażące naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 45 § 1 k.k., polegające na orzeczeniu przepadku równowartości korzyści majątkowej w sytuacji, gdy - zdaniem obrony - skazany korzyści nie osiągnął oraz art. 65 § 1 k.k. w zakresie stosowania tego przepisu dla przyjęcia stałego źródła dochodu,
- rażące naruszenie licznych przepisów postępowania, mianowicie:
 - art. 5 § 2 k.p.k.,
 - art. 434 § 1 k.p.k.,

- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 i 2 i § 2 k.p.k. oraz 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k.,
- art. 391 § 1 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. i art. 6 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 i § 2 k.p.k.,
- art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k.,
- art. 433 § 1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 i § 2 k.p.k.,
- art. 433 § 1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 i § 2 k.p.k.

Stawiając te zarzuty obrońca M. M. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] oraz wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 8 lipca 2016 roku (VI K [...]) i przekazanie sprawy sądowi I instancji celem ponownego jej rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o oddalenie jej jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje. Kasacja nie zasługiwała na uwzględnienie, a sformułowane zarzuty i przedstawione argumenty musiały doprowadzić do uznania jej za oczywiście bezzasadną.

Na wstępie wymaga przypomnienia, że kasacja nie jest zwykłym środkiem odwoławczym, lecz nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego przesłanki wniesienia zostały przez ustawodawcę określone wąsko. Stosownie do art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k., lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Ustawodawca wyraźnie też wyłączył możliwość wniesienia kasacji tylko z powodu niewspółmierności kary. Takie ukształtowanie podstaw kasacyjnych nakazuje zatem przyjąć, iż nie jest dopuszczalne wywiedzenie kasacji w celu kwestionowania ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd pierwszej instancji, a jednocześnie, przy uwzględnieniu treści przepisu art. 519 k.p.k., stawia określone wymagania co do formułowania zarzutów kasacyjnych, które kierowane być mogą wyłącznie przeciwko orzeczeniu sądu odwoławczego. Autor kasacji nie sprostował tym wymaganiom i przedstawił ponowną polemikę z ustaleniami oraz ocenami dokonanymi przez sąd I instancji, jednakże

bez wykazania po stronie sądu II instancji uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. ani innego rażącego naruszenia prawa. Tymczasem naruszenie prawa, aby mogło stanowić - zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. - podstawę wywiedzenia kasacji, musi charakteryzować się równocześnie dwiema cechami: mieć wpływ na treść orzeczenia oraz być rażące.

W odniesieniu do zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego: art. 45 § 1 k.k. oraz 65 § 1 k.k. Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że zarówno w doktrynie jak i w praktyce nie ulega wątpliwości, iż czerpanie korzyści majątkowej, o jakiej mowa w art. 204 § 2 k.k., polega na uzyskaniu tej korzyści dla siebie, jak i dla kogo innego, jak *expressis verbis* stanowi to art. 115 § 4 k.k. Zauważył to również i należycie uzasadnił sąd odwoławczy (s. 26-27 uzasadnienia), stąd też zarzut ten jest jedynie powieleniem zarzutu apelacyjnego, który został właściwie i należycie rozpoznany przed sąd *a quo*. Sąd odwoławczy wykazał, że P. T. fizycznie pobierała zyski, jednakże z przeznaczeniem dla wszystkich oskarżonych, którzy działali wspólnie i w porozumieniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Pobrane pieniądze skazana następnie oddawała wspólnikowi (M. M.) celem wpłacania jej do banku. W tej sytuacji zarzut kasacyjny zmierzający do podważenia tego, iż korzyść majątkową mieli odnieść wszyscy uczestnicy przestępczego procederu, jest oczywiście bezzasadny, ponieważ został należycie rozpoznany w toku kontroli odwoławczej i nie znajduje odzwierciedlenia nie tylko w powszechnie przyjętym sposobie stosowania prawa, lecz także w całkowicie jasnym i udowodnionym należycie stanie faktycznym, jak również w stanie normatywnym, wykazanym w podstawowym - z punktu widzenia wykładni prawa - słowniczku wyrażeń ustawowych.

Nietrafny i oczywiście bezzasadny jest również - będący w gruncie rzeczy powieleniem apelacji - zarzut kasacyjny, jakoby w procesie nie wykazano dostatecznie, iż oskarżony uczynił sobie z przestępstwa stałe źródło dochodu. Dla przypisania tej okoliczności prawnej istotne jest ustalenie zamiaru sprawców, do czego kryterium pomocniczym nie jest długość procederu (zakończonego ucieczką pokrzywdzonej), ani też uzyskana kwota. Stąd trafnie podał sąd odwoławczy dwa orzeczenia Sądu Najwyższego (postanowienie z 8.1.2015 r., V KK 165/14, KZS 2015/7-8/18, postanowienie z 2.6.2015 r., V KK 86/15, baza

orzeczeń SN). Zgodnie z tymi judykataми, zwroty te opisują zamiar, sposób oraz skutek działania sprawcy. Zamiar sprawców uczynienia sobie stałego źródła dochodu został bez reszty udowodniony w sprawie.

Podsumowując tę część rozważań: W zakresie dotyczącym zarzucanej obrazy art. 45 § 1 k.k., sąd odwoławczy przedstawił przyczyny wydanego orzeczenia co do przepadku równowartości korzyści majątkowej, które uznać należy za słuszne, zaś odnośnie do art. 65 § 1 k.k., przywołując adekwatne głosy orzecznictwa wykazał, dlaczego w jego ocenie sąd a quo prawidłowo przyjął zastosowanie art. 65 § 1 k.k. Pogląd, który przedstawiły w niniejszej sprawie sądy I i II instancji znajduje wyraz w orzecznictwie i nie można mówić w ogóle o zaistnieniu w niniejszym wypadku naruszeniu przepisów prawa, tym bardziej zaś naruszenia rażącego.

Za oczywiście bezzasadne uznać należy także wyżej przywołane zarzuty obrazy prawa procesowego, upadające już na etapie naruszenia prawa, którego nie można się w niniejszej sprawie dopatrzyć; tym bardziej zatem nie mogą one mieć charakteru rażącego.

Oczywiście bezzasadny jest zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k., bowiem sąd odwoławczy w ogóle nie rozstrzygał niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego. Dodać należy, że wspomniany przepis odnosi się do wątpliwości sądu, o ile one wystąpiły, nie zaś do wątpliwości skarżącego.

Podobnie bezzasadny jest zarzut obrazy art. 434 § 1 k.p.k. Sąd nie orzekał bowiem na niekorzyść oskarżonego wbrew kierunkom i granicom zaskarżania. Przede wszystkim sąd apelacyjny nie uzupełniał i nie zmieniał opisu czynu przypisanego skazanemu M. M.. Zmieniono, zgodnie z żądaniem apelacji obrońcy, kwalifikację prawną oraz zmodyfikowano podstawę wymiaru kary, którą podwyższono, jednak w granicach i w kierunku wskazanych apelacją prokuratora.

Nietrafny i oczywiście bezzasadny jest też zarzut obrazy art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 i 2 i § 2 k.p.k. oraz 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., tj. zarzut uchybienia przez sąd II instancji zasadom oceny dowodów, które przeprowadził w czasie rozprawy odwoławczej. Dokonał jej niearbitralnie, lecz w sposób swobodny i kontrolowany, zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniem wiedzy oraz wykazując się prawidłowym rozumowaniem,

co dotyczy wiarygodności zeznań wymienionych w kasacji świadków oraz dowodów z zapisów komunikacji P. T. z D. M..

W sposobie procedowania sądu apelacyjnego nie sposób też dopatrzeć się jakiegokolwiek, tym bardziej więc rażącej, obrazy

- art. 391 § 1 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. i art. 6 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 i § 2 k.p.k., dotyczących w istocie rzekomo arbitralnego zaniechania ponownego przesłuchania pokrzywdzonej w toku postępowania jurysdykcyjnego i poprzestaniu na odczytaniu jej zeznań z postępowania przygotowawczego,
- art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., poprzez niedokonanie przez sąd okręgowy i następnie sąd apelacyjny zmian w opisie czynu przypisanego skazanemu M. M., w tym w szczególności co do niepozostawiania przez pokrzywdzoną w krytycznym położeniu na terenie Kenii oraz faktu, iż M. M. nie przyjął i nie przechowywał pokrzywdzonej, pomimo dokonania ustaleń faktycznych odmiennych od tych, na jakich oparto zarzut aktu oskarżenia,
- art. 433 § 1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 i § 2 k.p.k., odnoszącego się do nieprzesłuchania świadka znajdującego się za granicą,
- art. 433 § 1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 i § 2 k.p.k., odnoszącego się do rzekomego naruszenia zasady oceny dowodów, prowadzącego do mylnego ustalenia roli pokrzywdzonej w sprowadzeniu jej z zagranicy i tym samym błędnego przyjęcia zarzutu przestępstwa handlu ludźmi.

W tym miejscu łącznie podkreślić należy, iż zasadność podniesionych zarzutów kasacyjnych nie może być mierzona ilością przywołanych – jako rzekomo naruszonych – przepisów procedury karnej. W kasacji nie wykazano na czym polegać miała rażąca obraza wymienionych przepisów procedury w toku kontroli odwoławczej oraz jakie argumenty przemawiają za uznaniem wcześniejszych zarzutów apelacyjnych za podlegające kontroli przez sąd odwoławczy w sposób wadliwy. Kasacja stanowi dowolną polemikę z prawidłowo dokonanymi ustaleniami sądu I instancji i ich poprawną pod względem procesowym kontrolą przez sąd II instancji, który w sposób konsekwentny, rzeczowy i niedający żadnych powodów

do kwestionowania ustaleń z punktu widzenia rażącego naruszenia prawa procesowego, odniósł się do zarzutów apelacyjnych.

Wątpliwości z punktu widzenia kontroli kasacyjnej nie budzi też sposób przesłuchania C. O. w trybie określonym w art. 316 § 3 k.p.k. W sposób równie detaliczny, z uwzględnieniem zasad logicznego rozumowania, sąd II instancji odniósł się do wnioskowanych zmian w opisie czynu oraz przesłuchania w charakterze świadka D. M.. Podniesiony w kasacji zarzut naruszenia prawa procesowego poprzez nieskorzystanie z międzynarodowej pomocy prawnej w celu przesłuchania tego ostatniego jest oczywiście bezzasadny. Okoliczności, co do których mogłoby nastąpić to przesłuchanie zostały już w niniejszym postępowaniu bez reszty udowodnione, w pozostałym zaś zakresie pozostają irrelewantne dla znamion przestępstwa, tym samym zaś w ogóle dla niniejszej sprawy (wiedza, dlaczego pokrzywdzona udaje się do Polski).

Obrońca podniósł w kontekście rażącego naruszenia prawa procesowego – w sposób autonomiczny – rażące naruszenie przepisów prawa procesowego prowadzące do niedostatecznego ustalenia okoliczności, iż pokrzywdzona była świadoma, że udaje się do Polski w celu uprawiania prostytucji, co wynikało z dokumentów zaliczonych w poczet materiału dowodowego. Również i ten zarzut stanowi w istocie powielenie argumentów apelacji, które zostały w sposób należyty poddane kontroli w toku postępowania instancyjnego i tym samym nie mogą stanowić o rażącym naruszeniu prawa procesowego, które mogłoby mieć wpływ na treść orzeczenia.

Reasumując: Wszystkie zarzuty apelacyjne zostały przez sąd odwoławczy rozpoznane w sposób prawidłowy, a zarzuty kasacyjne stanowią jedynie polemikę kwestionującą w swej istocie prawidłowo dokonane pod względem procesowym ustalenia faktyczne poczynione przez sądy obu instancji. Sąd odwoławczy rozpoznał zarzuty apelacji w sposób całościowy i należyty, co zupełnie pozbawia w niniejszej sprawie skuteczności zarzutów kasacyjnych wskazujących na błąd przeniesienia wad procesowych do drugiej instancji wskutek nienależytej kontroli odwoławczej (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 10 października 2012 roku sygn. V KK 71/12).

Rozstrzygnięcie co do istoty kasacji spowodowało, że wniosek obrońcy skazanego o wstrzymanie wykonania wyroku stał się bezprzedmiotowy.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., nie znajdując podstaw do zastosowania wyjątku